

Agnieszka Pachciarz wróci?

Informacja o odwołaniu Agnieszki Pachciarz z funkcji prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia oficjalnie przekazana została mediom 19 grudnia 2013 r. w... Brukseli.

Tamże premier Donald Tusk na konferencji prasowej, jak informuje www.interia.pl, powiedział m.in.: – *Sytuacja w ochronie zdrowia nie jest – delikatnie mówiąc – idealna, nie jest źródłem satysfakcji ani dla obywateli, ani dla pacjentów, dla mnie także nie. Ta naprawa oraz te wyzwania, jakie sformułowaliśmy, głównie dotyczące kolejek, wymagają oczywiście bardzo dobrej współpracy ministra i Narodowego Funduszu Zdrowia. Przy jakimkolwiek konflikcie zdań ta współpraca byłaby bardzo utrudniana, ale minister Arłukowicz też wie, że teraz bierze już naprawdę stuprocentową odpowiedzialność i za dużo czasu nie będzie miał.*

Rada Narodowego Funduszu Zdrowia wyraziła aprobującą opinię w sprawie odwołania A. Pachciarz ze stanowiska Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Jednocześnie, jak czytamy w jej uchwale – Rada pozytywnie ocenia kierunek zmian w funkcjonowaniu Narodowego Funduszu Zdrowia zapoczątkowany przez Panią Prezes oraz wyraża pogląd, że winien on być kontynuowany na zasadach konstruktywnej i harmonijnej współpracy z Ministrem Zdrowia. Bartosz Arłukowicz uzasadniał swój wniosek o odwołanie A. Pachciarz źle działającym systemem elektronicznej identyfikacji pacjentów. – *Pachciarz to typowy kozioł ofiarny*, czytamy w portalu www.rp.pl, *przykrywką dla nieudolnej polityki ministra. To jego powinien odwołać premier Tusk* – uważa Bolesław Piecha, senator PiS i były wiceminister zdrowia. Na konferencji prasowej, informuje www.dentonet.pl, Agnieszka Pachciarz podsumowała sukcesy, jakie osiągnął Narodowy Fundusz Zdrowia podczas jej kadencji. Podkreślała, że ten rok był bardzo dobry i stabilny dla polskiej ochrony zdrowia. – *Nie będę oceniać sama siebie i wypowiadać się w swojej sprawie. Czekam na dalsze rozstrzygnięcia. Ale zawsze należy liczyć się z możliwością dymisji. Muszę jednak przyznać, że jest mi nieco przykro.*

Starosta pleszewski Michał Karalus w wywiadzie dla Telewizji Proart zapewnił, że drzwi Pleszewskiego Centrum Medycznego, którym A. Pachciarz wcześniej kierowała, są dla niej otwarte.

AP